

Musianowicz, Krystyna

Problematyka badawcza wczesnośredniowiecznych cmentarzysk Mazowska

Notatki Płockie 3/7, 9-11

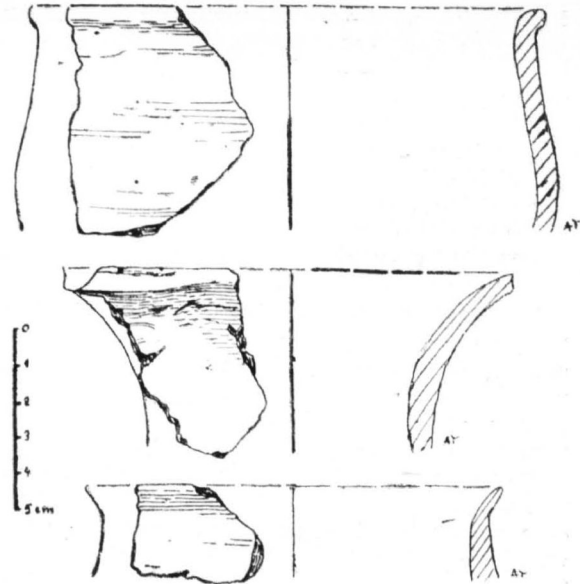
1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W Wilkanowie, wśród mokrych łąk na prawym brzegu Strugi, 600 metrów na północny zachód od mostku, znajduje się niewielkie grodzisko stożkowate zwane „Okopem”, zwieńczone płaską platformą i otoczone płytką, ledwie widoczną fosą. Niestety obecny kształt grodziska odbiega daleko od pierwotnego. W latach 70-tych ubiegłego stulecia było ono bowiem przedmiotem amatorskich badań A. Przeździeckiego, w czasie których zostało poważnie naruszone.

W trakcie tegorocznych badań ekipie nie udało się odnaleźć śladów grodzisk w następujących miejscowościach, co do których istnieją wyraźne wzmianki w XIX-wiecznej literaturze: w Gródkowie, Kobiernikach, Słupnie i Tupadłach. Przyczyna poza innymi względami tkwić może w intensywności uprawy rolnej. Na Mazowszu Płockim lasów i łąk jest mało, a wszystkie nadające się jako tako pod uprawę kawałki gruntu zdawien dawna wykorzystano. W takiej sytuacji niektóre grodziska, zwłaszcza mniejsze mogły zniknąć niemal bez śladu, rozorane i roz-



Szeligi — pow. płocki
Ceramika z grodziska



Cypel grodziska w Szeligach pow. Płocki
Widok od strony Strumienicy

wieżone. Proces niszczenia postępuje bezustannie co szczególnie jaskrawo widać na przykładzie grodzisk w Karwosiekach i Gośli-

cach — Dzwierznie od lat zaoranych, z których wkrótce nie pozostanie ani śladu, jeżeli nie zostaną wyłączone spod uprawy.

KRYSTYNA MUSIANOWICZ

PROBLEMATYKA BADAWCZA WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH CMENTARZYSK MAZOWSZA

W rozszerzającym się coraz bardziej kręgu zainteresowań problematyką badawczą Mazowsza, poznanie cmentarzysk wczesnośredniowiecznych powinno zająć jedno z ważniejszych miejsc.

Cmentarzyska Mazowsza we wczesnym średniowieczu odróżniają się tak dalece od cmentarzysk innych ziem Polski tego okresu, że otrzy-

mały one nazwę cmentarzysk z „grobnami kamiennymi”. Pod tą nazwą kryją się jednak dwa różne ich rodzaje. Dla grobów mazowieckich charakterystyczna jest zawsze obstawa w kwadrat lub owal, wykonana z dużych kamieni tkwiących częściowo w ziemi, a częściowo wystających nad powierzchnię i przykrycie z kilku nieraz warstw drobniejszych kamieni. Pomimo

tego, że cmentarzyska składają się z grobów o zawsze mniej więcej jednakowej budowie, różnią się pomiędzy sobą w ich ułożeniu. Znamy więc cmentarzyska:

plaskie, zbiorowe zazwyczaj o dużej ilości grobów, które leżały bliżej lub dalej od siebie,

oddzielne, niewielkie skupiska grobów po kilka lub kilkanaście ułożonych ściśle obok siebie i przykrytych razem, jednym, wspólnym nasypem ziemnym.

W jednej miejscowości istniał jeden duży, lub też po kilka mniejszych skupisk grobów z nasypami ziemnymi. Dawniejsi badacze cmentarzysk Mazowsza płockiego i płońskiego F. Tarczyński i L. Rutkowski odnośnie tej ostatniej formy używali określenia „kurhan”.

Miejscowości, w których występowały cmentarzyska z nasypami ziemnymi nad grobami budowanymi z kamieni, znamy przeważnie z prac wymienionych powyżej badaczy. Zdaje się, że tego rodzaju cmentarzysk jest najwięcej na terenie Mazowsza płockiego i płońskiego. Nie mniej znane są i tu miejscowości, w których występowały cmentarzyska plaskie bez nasypów o grobach obstawionych kamieniami. Cmentarzysko takie jak np. w Grodni, pow. Płock łączy się z istniejącym tu grodziskiem. Jednak znane są miejscowości, w których obie te formy cmentarzysk występują obok siebie. W Dzierżani, pow. Płońsk istniały dwa, oddalone od siebie około półtora km cmentarzyska reprezentujące oba ich rodzaje. To jest „kurhany” i cmentarzysko plaskie. Najwięcej cmentarzysk z nasypami ziemnymi zbadali F. Tarczyński i L. Rutkowski. Zasługi ich na tym polu są niezaprzeczone. Niestety badacze ci nie przekopali w żadnej miejscowości wszystkich grobów w obrębie kurhanu, lecz tylko po kilka. Nie zbadali oni także w żadnej miejscowości całego cmentarzyska składającego się z większej ilości nasypów. Stąd więc nasze wiadomości o cmentarzyskach Mazowsza są bardzo fragmentaryczne.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa jeżeli chodzi o cmentarzyska plaskie bez nasypów nad skupieniami grobów. Ani jedno takie cmentarzysko, jak można sądzić z literatury, nie było zbadane na terenie Mazowsza płockiego i płońskiego. W okresie powojennym zbadano tylko jedno cmentarzysko tego typu w Gozdówku, pow. Sierpc. Odnośnie obu omówionych rodzajów cmentarzysk nasuwają się pytania: czy różnice w ich budowie są tylko różnicami chronologicznymi, czy też kryją się za nimi jakies głębsze ustrojowe treści. Czy wcześniejsze są cmentarzyska plaskie o wyodrębnionych wprawdzie przez obstawę kamienną grobach lecz nie wydzielające pewnych grup grobów przez przykrycie ich wspólnym nasypem, czy też te drugie. Z coraz dalej posuwającym się rozpadem dawnych wspólnot rodowych i zanikaniem ich przeżytków, następuje coraz dalsze wydzielanie się poszczególnych rodzin. Zachodzi więc pytanie odnośnie do rozpatrywanych cmentarzysk, czy groby przykryte jednym, wspólnym nasypem

nie były grobami jednej rodziny. Występowanie kilku, a nawet kilkunastu takich „kurhanów” na jednym cmentarzysku, zdaje się przemawiać za ich rodzinnym charakterem. Na jednym tylko cmentarzysku prawobrzeżnego Mazowsza, to jest w Nieporecie, groby nie posiadały obstaw kamiennych.

Problematyka badawcza cmentarzysk Mazowsza nie na tym się jednak kończy. Cmentarzyska z grobami analogicznymi jak na Mazowszu płockim, czy sierpeckim widzimy także na Mazowszu wschodnim i Podlasiu. Cmentarzyska tu występujące są z reguły bez nasypów. Z terenów tych nie jest znane przykrywanie kilku czy kilkunastu grobów wspólnym, ziemnym nasypem. Cmentarzyska Podlasia są duże, groby w przeważnej mierze ułożone gęsto jeden obok drugiego. Częstość jeden grób wykorzystuje część obstawy grobowej sąsiedniego. Na cmentarzyskach tego terenu występują niejednokrotnie i groby ciałopalne o takiej samej budowie z kamieni, jak i groby szkieletowe. We wczesnym średniowieczu na Mazowszu wschodnim i Podlasiu obok cmentarzysk z grobami o obstawach kamiennych występują wyższe od znanych z Mazowsza kurhany. Te przypisać należy jednak plemionom ruskim. Opierając się na charakterystycznej dla Mazowsza budowie grobów, uczeni doszli do wniosku, że element etniczny, z którym należy wiązać cmentarzyska tak na Podlasiu jak i na Mazowszu wschodnim, to element lacki, ściślej mówiąc mazowiecki, którego osadnictwo tutaj jest wynikiem ekspansji Mazowsza właściwego. Opracowanie więc ściślej chronologii z jednej strony cmentarzysk na Mazowszu płockim, płońskim i sierpeckim, a z drugiej stron na Mazowszu wschodnim i Podlasiu, pozwoli nam na ustalenie czasu i względnie może etapów tej ekspansji.

Pozostaje jeszcze do omówienia sprawa cmentarzysk lewobrzeżnego Mazowsza, to jest tak zwanego we wczesnym średniowieczu Mazowsza czerskiego i stosunku ich do cmentarzysk Mazowsza prawobrzeżnego. Biorąc budowę grobów z cmentarzysk, jako punkt wyjścia do naszych rozważań, widzimy, że groby i cmentarzyska Mazowsza lewobrzeżnego różnią się zasadniczo od grobów i cmentarzysk omówionych powyżej ziem. Na Mazowszu lewobrzeżnym formą panującą są groby bez obstaw kamiennych, plaskie, ułożone w rzędy. Cmentarzyska te swą budową i ułożeniem grobów nie różnią się od małopolskich. Obstaw grobowych nie widzimy na znanych z badań wykopaliskowych cmentarzyskach lewobrzeżnego Mazowsza. Nie było ich w Warszawie-Wilanowie czy też w Łowiczu. Na jednym tylko cmentarzysku w Końskich, nie leżącym już w obrębie Mazowsza, obok grobów bez obstaw kamiennych występowały i groby o zwykłych dla tej ziemi obstawach. Tych drugich było nawet procentowo więcej. R. Jakimowicz opierając się na formach grobów, określa to cmentarzysko jako mazowiecko-małopolskie, gdyż według niego dwa te elementy plemienne były tu reprezentowane. Wziąwszy więc pod uwagę z jednej strony groby w obstawach ka-

miennych na tym cmentarzysku, a z drugiej strony brak takich cmentarzysk na lewobrzeżnym Mazowszu, zdawać by się mogło, że mamy tu do czynienia z jakąś ekspansją grupy ludnościowej z terenu prawobrzeżnego Mazowsza. Cmentarzysko to jak dotąd jest na tym terenie unikatowe.

Zważywszy istnienie cmentarzysk o grobach w obstawach kamiennych na prawobrzeżnym i brak ich na lewobrzeżnym Mazowszu, można przypuszczać, że różnice w formie pochówków są nie tylko wynikiem stosunków wierzeniowych, lecz że przyczyn powstania tych różnic trzeba szukać znacznie głębiej.

Mazowsze we wczesnym średniowieczu w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej dzieliło się na: Mazowsze płockie, wschodnie i czerskie. Podział administracyjny opierał się na istniejących z czasów dawniejszych terytoriach plemiennych. Czy jednak w obrębie dużych terytoriów plemiennych potwierdzonych przekazami źródłowymi nie istniały mniejsze organizmy. Przekazy historyczne zachowały nam nazwy dużych terytoriów, nazwy mniejszych nie przetrwały i nie zostały podane. Kultura materialna terytoriów plemiennych we wczesnym średniowieczu wykazuje jednak duże zróżnicowanie. Czy te różnice nie są wynikiem istnienia mniejszych jednostek plemiennych

w obrębie dużych terytoriów. Rozpatrując cmentarzyska na terenie Mazowsza wykazaliśmy, że z Mazowsza prawobrzeżnego różnią się od cmentarzysk Mazowsza lewobrzeżnego. Czy więc we wczesnym średniowieczu nie istniały odrębne grupy plemienne w obrębie organizmu, który zwykliśmy określać jedną, wspólną nazwą — Mazowsze. Podnieść tu także należy fakt, że Mazowsze czerskie we wczesnym średniowieczu nie było związane administracją kościelną z pozostałymi częściami. Nie podlegało ono bowiem biskupstwu w Płocku, lecz powstał tu w czasie bliżej nieokreślonym archidiaconat czerski należący do biskupstwa poznańskiego. Związki Mazowsza czerskiego z pozostałymi częściami tej ziemi nie były ścisłe. I czy w tym także fakcie nie należy doszukiwać się głębszych przyczyn.

Tak przedstawiała by się w ogólnych ramach określona problematyka badawcza cmentarzysk Mazowsza we wczesnym średniowieczu. Uwagi zawarte w niniejszym szkicu są fragmentaryczne, gdyż mała jest stosunkowo nasza wiedza o cmentarzyskach tego terenu. Sądzić należy że badania, które powinny być podjęte na wybranych obiektach we wszystkich trzech ziemiach Mazowsza, przyniosą wiele materiału, który bądź obali zawarte w niniejszych rozważaniach uwagi, bądź uzupełni je nowymi danymi.

JERZY PYRGAŁA

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA GOSPODARCZE W OKRESIE PÓŻNOLATEŃSKIM NA MAZOWSZU

Rekonstrukcja stosunków gospodarczych na Mazowszu w okresie późnolateńskim jest sprawą bardzo skomplikowaną i w wielu zagadnieniach nie mogącą wyjść poza formę hipotezy. Składa się na to kilka powodów z których najważniejszymi są:

1. zupełny brak całkowicie i metodycznie przebadanych stanowisk osadniczych;
2. niewielka ilość zbadanych cmentarzysk;
3. niemethodyczne zbadanie wielu dotychczas opracowanych stanowisk;
4. przypadkowość poszukiwań archeologicznych, w wyniku której obok okolic stosunkowo nieźle zbadanych j. np. okolice Łowicza, Warszawy, czy płn.-zach. Mazowsze, istnieją białe plamy jak Mazowsze wschodnie, czy płd.-wsch.

Ten stan rzeczy zmusza do analizy środowiska geograficznego i wysunięcia stąd pewnych wniosków co do form gospodarki. Lokalizacja osadnictwa na obszarach pradolinnych, czy tarasach akumulacyjnych, a więc na terenach o dobrze rozwiniętej roślinności łąkowo-pastwiskowej może nasuwać przypuszczenie o istnieniu hodowlanych form gospodarki. Także osadnictwo na dobrych glebach może sugerować gospodarkę rolną.

Nie popadając w determinizm geograficzny trzeba jednak zdać sobie sprawę, że człowiek w znacznym stopniu uzależniony był od praw przyrody i warunki naturalne mogły wywierać pewien wpływ na sposób i rozwój jego czynności produkcyjnych i życia społecznego. Dlatego też analiza rozwoju sił wytwórczych w połączeniu z pewnymi zjawiskami środowiska geograficznego może dać nam chociaż częściową i hipotetyczną odpowiedź z jakimi formami gospodarki możemy zetknąć się na danym obszarze.

Przejdźmy do rozpatrzenia stosunków gospodarczych w ścisłym związku z takim zjawiskiem jak lokalizacja stanowisk. Wykazuje ona wyraźnie, że większość z nich skupia się na terenach pradolin i tarasów akumulacyjnych, a więc na obszarach o stosunkowo dużym nasyceniu wodą gruntową. Struktura glebowa tych terenów sprzyja w dużym stopniu tworzeniu się gleb łąkowych oraz torfowisk. Gleby łąkowe występują na niższych położeniach terenowych, podlegających silniejszemu działaniu wód powierzchniowych, przepływowym i wgłębnym.¹⁾ Najbardziej charakterystycznym i właściwym miejscem występowania gleb łąkowych są doliny rzeczne.²⁾ Klasyfikacja tych gleb jest dosyć skomplikowana, lecz istnieje ich wspólna cecha: ob-